

dr Magdalena Kinga Stawicka

Katedra Makroekonomii

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

Ekonomiczne rozwarstwienie społeczeństwa Unii Europejskiej po światowym kryzysie gospodarczym – problematyka rozkładu dochodów

WPROWADZENIE

Kryzys finansowy z 2007 roku zapoczątkowany w gospodarce Stanów Zjednoczonych przez pożyczki hipoteczne, udzielane przez banki osobom nieposiadającym wystarczającej zdolności kredytowej, spowodował nieodwracalne zmiany w całej gospodarce światowej, a zatem i w krajach Unii Europejskiej. W wielu państwach zachwiana została sytuacja w sferze politycznej, ekonomicznej, a także społecznej. Pojawia się zatem pytanie, czy kryzys wpłynął na zwiększenie się lub zmniejszenie się nierówności ekonomicznych, a może to właśnie istniejące nierówności były jedną z przyczyn, które doprowadziły do pogorszenia się sytuacji gospodarczej w wielu krajach. Zwolennikiem tej drugiej opcji jest P. Krugman, który jeszcze przed kryzysem z 2007 roku badał gospodarkę USA na przestrzeni osiemdziesięciu lat stwierdzając, że decyzje władz przyczyniły się do społecznej skrajnej nierówności ekonomicznej społeczeństwa amerykańskiego. Ponadto twierdził on, iż istnienie tych nierówności może doprowadzić do poważnego światowego kryzysu ekonomicznego na całym świecie [Krugman, 2007, s. 36].

Celem niniejszego artykułu jest analiza stopnia zróżnicowania poziomu dystrybucji dochodu w krajach Unii Europejskiej na podstawie wybranych wskaźników. Ponadto podjęto próbę znalezienia odpowiedzi na pytanie, czy istniejące nierówności dochodowe w badanych gospodarkach zostały pogłębione czy zniwelowane w wyniku pojawienia się kryzysu finansowego z roku 2007.

WSKAŹNIKI NIERÓWNOMIERNOŚCI ROZKŁADU DOCHODÓW KRAJÓW UNII EUROPEJSKIEJ

W literaturze przedmiotu występują różne indeksy służące do mierzenia w sposób ilościowy nierówności ekonomicznych, rozumianych jako nierówności w rozkładzie dochodów, wydatków lub też płac. W artykule skoncentrowano się przede wszystkim na problematyce nierówności dochodowych. Jednym z najczę-

ściej stosowanych wskaźników opisujących badaną tematykę jest współczynnik Giniego, zwany również współczynnikiem koncentracji Lorenza i wyraża się go w następujący sposób [Weiner, Solbring, s. 334–336]:

$$G(Y) = \frac{\sum_{i=1}^n (2i - n - 1)Y_i}{n^2 \bar{Y}}$$

gdzie: Y_i to wartość i -tej obserwacji (np. dochód i -tego gospodarstwa domowego), a \bar{Y} to średnia wartość wszystkich obserwacji Y_i (np. przeciętny dochód gospodarstw domowych).

Jako miara koncentracji (nierównomierności) rozkładu zmiennej losowej przyjmuje on wartości od zera do jeden, gdzie zero oznacza pełną równomierność rozkładu, natomiast jedność wystąpiłaby wówczas, gdy tylko jedna obserwacja uzyskałaby dodatnią wartość zmiennej, co oznacza w rzeczywistości, że tylko jedno gospodarstwo domowe posiadałoby dochody, a reszta nie miałaby ich wcale. Współczynnik Giniego należy zatem interpretować w ten sposób, że kraj osiągający wartości wysokie, bliskie jedności, charakteryzuje się dużymi nierównościami w podziale dochodów w swojej gospodarce. Wiele instytucji dokonujących oceny nierówności w rozkładzie dochodu wśród państw świata, wyraża swoje obliczenia w formie punktowej, gdzie skala opisywanego zjawiska jest od 0 do 100 bądź też procentowo, stosując ten sam przedział wartości. Nierozłącznie z indeksem Giniego związana jest krzywa Lorenza, która służy do opisywania stopnia nierówności dystrybucji dochodów w społeczeństwie. Jeśli krzywa nachylona jest pod kątem 45 stopni, to przedstawia równomierny rozkład dochodów w społeczeństwie¹. Zatem przykładowo 60% dochodów otrzymuje 60% społeczeństwa. Nierównomierność w rozkładzie pojawia się wówczas, gdy 60% dochodów posiada zaledwie 40% obywateli.

Podsumowując teoretyczne rozważania na temat współczynnika Giniego można stwierdzić, że jest to ciekawe narzędzie, dzięki któremu można spróbować opisać stopień nierówności dochodów w danej gospodarce. Powszechnie do określenia stopnia zamożności mieszkańców danego kraju stosuje się zazwyczaj PKB *per capita*, jednakże jest to miernik obrazujący jedynie średnią wartość dóbr i usług wytworzonych w danym państwie w ciągu roku przypadającą na jednego mieszkańca, a niestety nie obrazuje on bogactwa i ubóstwa danego narodu. Współczynnik Giniego ma jednak swoje wady, ponieważ jego wartość zależy bezpośrednio od jakości danych statystycznych wykorzystywanych do jego obliczenia. Z uwagi na to, że nie ma międzynarodowych wytycznych dotyczących zbierania i wykorzystywania danych służących do jego określania, istnieje zawsze ryzyko manipulowania informacjami dla polepszania lub pogarszania obrazu dotyczącego skali nierówności występujących w badanej gospodarce.

¹ Taka krzywa nazywana jest krzywą doskonałej równości.

Wspomniany indeks Giniego obliczany jest przez wiele instytucji na podstawie różnych dostępnych danych statystycznych, dlatego też, jak już zostało to wcześniej opisane, mogą pojawiać się rozbieżności. Przy ocenie zmian i bieżącej sytuacji poszczególnych gospodarek należy zatem zachować ostrożność, a zarazem nie wyciągać zbyt pochopnych wniosków. Wśród instytucji badających indeks Giniego wyróżnić należy ONZ², The Central Intelligence Agency (CIA) czy też Institute for Economic & Peace³.

Tabela 1. Kształtowanie się nierówności dochodowych dla państw Unii Europejskiej przed i po kryzysie z 2007 roku według CIA i ONZ (mierzone współczynnikiem Giniego – skala 0–100)

Kraj	CIA		HDR	
	przed kryzysem	po kryzysie	przed kryzysem	po kryzysie
Austria	31,0	26,0	33,0	35,7
Belgia	28,7	28,0	32,3	33,3
Bułgaria	26,0	33,5	29,2	45,3
Cypr	29,0	29,0	23,3	24,8
Czechy	25,4	26,0	19,5	21,4
Dania	24,7	29,0	33,7	34,3
Estonia	37,0	31,4	25,9	26,7
Finlandia	25,6	26,8	30,8	32,4
Francja	32,7	32,7	30,0	30,5
Grecja	35,4	33,0	24,2	24,5
Hiszpania	32,5	32,0	26,9	26,5
Holandia	32,6	30,9	35,3	36,4
Irlandia	35,9	29,3	33,1	29,3
Litwa	34,0	36,0	26,6	28,6
Luksemburg	26,0	26,0	23,1	24,5
Łotwa	32,0	36,0	31,8	33,5
Malta	26,0	26,0	20,5	21,8
Niemcy	30,0	27,0	31,7	34,8
Polska	31,6	34,9	28,9	32,6
Portugalia	35,6	38,5	32,9	37,8
Rumunia	28,8	32,0	27,6	33,0
Słowacja	26,3	26,0	26,9	29,8
Słowenia	23,8	28,4	23,3	24,9
Szwecja	25,0	23,0	32,9	35,8
Węgry	24,4	24,7	26,6	26,5
Wlk. Brytania	36,8	34,0	33,3	33,2
Włochy	32,0	27,3	28,0	26,5

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych [*Human Development Report 2006*; *Human Development Report 2010*; CIA Factbook oraz UNCTAD].

² ONZ przygotowuje Human Development Report – wskaźnik HDI – Wskaźnik Rozwoju Społecznego.

³ Institute for Economic & Peace opracowuje GPI – Global Peace Index – Światowy Indeks Pokoju, który obejmuje współczynniki Giniego prezentowane przez ONZ.

Zestawienie w tabeli 1 prezentuje współczynniki Giniego uzyskane przez kraje Unii Europejskiej w różnych latach, dlatego też autorka podzieliła okres na czas sprzed kryzysu (obejmuje on zazwyczaj rok 2006 lub 2005) i po kryzysie (zawarty tam został rok 2009 lub 2010).

W danych prezentowanych przez The Central Intelligence Agency (CIA) państwa unijne osiągnęły w okresie ostatniej dekady współczynnik Giniego w przedziale od 23 do 38,5. W okresie przed kryzysem najwyższa jego wartość odnotowana została dla Estonii – 37, a najniższa dla Słowenii – 23,8. Obliczenia indeksu dla lat 2009 i 2010 pokazały, że najwyższym wskaźnikiem charakteryzowała się Portugalia – 38,5, a najniższym Szwecja – 23. Globalnie według danych CIA wskaźnik ten wzrósł po kryzysie dla 11 gospodarek unijnych, zmniejszył się dla 12 z nich, a dla 4 pozostał bez zmian. Największy wzrost w badanym okresie odnotowano dla Bułgarii (+7,5), a największy spadek dla Irlandii – 6,6. Co ciekawe, wśród tych jedenastu krajów, w których wskaźnik wzrósł po kryzysie, w większości, są to państwa Europy Środkowo-Wschodniej, ale również Finlandia zaliczana od lat do grupy państw o stosunkowo małym rozwarstwieniu dochodów.

Mniej optymistyczne dane prezentuje ONZ, według którego przed kryzysem rozpiętość indeksu Giniego dla państw Unii Europejskiej wynosiła od 19,5 do 35,3, a po kryzysie stanowiła przedział od 21,4 do 45,3. Po kryzysie jedynie 5 państw odnotowało zmniejszenie się wartości badanego wskaźnika i były to: Hiszpania, Irlandia, Węgry, Wielka Brytania oraz Włochy. W pozostałych gospodarkach nastąpił wzrost indeksu, przy czym największy w Bułgarii o 16,1.

Rozbieżności w danych dotyczących zmian poziomu indeksu Giniego w krajach unijnych przed i po kryzysie nie pozwalają jednoznacznie dokonać oceny jego wpływu na wartości osiągnięte przez poszczególne gospodarki. Przyjąć jedynie można, iż kształtowanie się wskaźnika na poziomie od 20 do 30 oznacza, że kraj ma stosunkowo małe rozwarstwienie dochodów, a wzrostowi PKB towarzyszy wzrost poziomu zamożności mieszkańców. Gospodarki, charakteryzujące się wartościami z przedziału 20–30 określane są często mianem państw opiekuńczych, realizujących model *welfare state*. Przedział 30–45 oznacza średnie rozwarstwienie dochodów, a wzrost PKB przekłada się na wzrost siły nabywczej dużej części społeczeństwa. Jednakże w tych krajach zaczyna pojawiać się również grupa ludzi wykluczonych z życia społecznego. Indeks Giniego na poziomie 45–70 to gospodarki z wysokim lub bardzo wysokim rozwarstwieniem dochodów, gdzie ze wzrostu gospodarczego korzystają jedynie nieliczni. Oznacza to, że gospodarki unijne sklasyfikować można w grupie I lub II, o małym lub średnim rozwarstwieniu dochodów i w wyniku wystąpienia kryzysu nie uległo to zmianie. Niepokojące jest jednak znaczne pogorszenie się indeksu dla Bułgarii. Wytłumaczyć to można tym, że państwo to transformuje się, a dotychczasowe doświadczenia innych krajów, w tym i Polski pokazały, iż w okresie przemian indeks ten zaczyna znacznie rosnąć i jest to jedna z niekorzystnych konsekwencji kształtowania się społeczeństwa kapitalistycznego. Podobna sytuacja występuje również

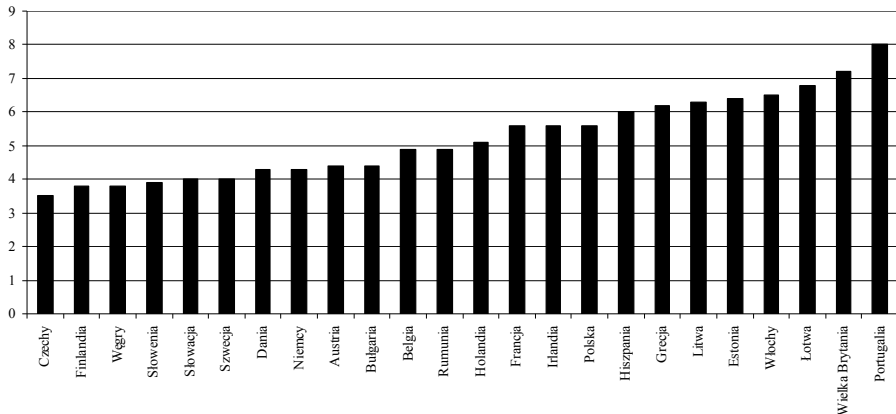
w gospodarce rumuńskiej, jednakże tam wszelkie zmiany w kierunku gospodarki kapitalistycznej wprowadzane były i są znacznie wolniej niż w Bułgarii, co z pewnością przełożyło się na mniejszy wzrost badanego wskaźnika.

Wysoki wskaźnik Giniego charakterystyczny jest również w ostatnim okresie dla Portugalii, co dla odmiany znajduje potwierdzenie w analizie miesięcznych zarobków brutto w krajach Unii Europejskiej. Z uwagi na to, że dane te istnieją wyłącznie dla ograniczonej liczby państw unijnych, autorka dokonała badania rocznych wynagrodzeń brutto w krajach UE. Największe dysproporcje wystąpiły w badanym okresie w Portugalii, na Liwie oraz Łotwie. Ponadto w Portugalii obserwowane są największe dysproporcje w osiąganych dochodach przez gospodarstwa domowe w podziale ze względu na poziom wykształcenia głowy rodziny. Wysoki wskaźnik z tego powodu utrzymuje się również na Litwie, w Grecji oraz Irlandii. Najmniejsze dysproporcje z uwagi na wykształcenie głowy rodziny odnotowywane są dla Szwecji, gdzie zaledwie 4% obywateli z tego powodu osiąga niższe dochody. W pozostałych gospodarkach unijnych jest to przedział od 10% do 20% [Annual Monitoring, 2009]. Ponadto wysoki wskaźnik Giniego w omawianych gospodarkach można próbować tłumaczyć zmianami w PKB oraz w zatrudnieniu. Można zaobserwować, że w krajach, w których nastąpił wzrost indeksu był niewielki wzrost gospodarczy lub stagnacja w połączeniu ze spadkiem zatrudnienia, co doprowadziło do zwiększenia się nierówności w rozkładzie dochodów.

W ramach statystyk ONZ publikowany jest również inny miernik pokazujący stosunek sumy dochodu najbogatszych 10% obywateli do sumy dochodów najbiedniejszych 10% ludności danego kraju. Z danych za rok 2009 wynika, że największe dysproporcje w zróżnicowaniu dochodów występowały w Portugalii, co potwierdza również wcześniej przedstawiony współczynnik Giniego. Omawiany wskaźnik wyniósł aż 15, co oznacza, że 10% najbogatszych Portugalczyków posiadało 15-krotnie więcej środków pieniężnych niż 10% najbiedniejszych mieszkańców tego kraju. Na miejscu drugim, również z wysokimi wartościami badanego wskaźnika znalazła się Wielka Brytania – 13,8, a następnie Włochy – 11,6. Z dalszej analizy wynika, że tak duże różnice w uzyskiwanych dochodach przez najbogatszych i najbiedniejszych obywateli są charakterystyczne zarówno dla krajów Unii Europejskiej zaliczanych do rozwiniętych, jak i rozwijających się. Wśród krajów o najniższym stosunku dochodów bogatych do biednych wyróżnić można Finlandię – 5,6 oraz Niemcy i Austrię – 6,9, a także Czechy – 5,3, które w roku 2009 uzyskały najniższy poziom wskaźnika ze wszystkich państw unijnych.

ONZ publikuje również tzw. wskaźnik zróżnicowania kwintylowego dochodów opartego na zasadzie Pareto, nazywanej zasadą 80/20. Mówi ona, iż 20% najbogatszych obywateli społeczeństwa (górny kwintyl) wytwarza 80% dochodów. Zdaniem W. Kwaśnickiego [2003, s. 56] powinno się jednak uznać ten stosunek jako pewien skrót myślowy, wskazujący na daleko idącą nieproporcjonalność „wysiłków i efektów”. Zatem współczynnik S80/S20 to stosunek górnych

20% rozłożenia dochodu w populacji danego kraju do dolnych 20%. Jak można zauważyć na rysunku 1, podobnie jak w przypadku wskaźnika badającego stosunek dochodów 10% najbogatszych obywateli do 10% posiadających najmniejsze dochody, najmniejsze dysproporcje występowały w prezentowanym okresie w gospodarce czeskiej, gdzie dochód najbogatszych był 3,5 razy większy od najbiedniejszych. Największymi nierównościami w zakresie podziału dochodu charakteryzowała się Portugalia, która osiągnęła poziom indeksu równy 8.



Rysunek 1. Wskaźnik zróżnicowania kwintylowego dochodów dla krajów Unii Europejskiej w 2009 roku

Źródło: opracowanie własne na podstawie [Human Development Report 2009, s. 143–200].

Badaniem współczynnika Giniego zajmuje się również Eurostat, który w porównaniu z ONZ czy CIA w swoich statystykach posiada dane roczne dla krajów Unii Europejskiej. Co istotne, metodologia obliczeń dla poszczególnych państw jest taka sama i w tym przypadku nie ma obaw co do wiarygodności analizy przy porównywaniu ich między sobą. Eurostat stworzył EU-SILC, czyli System Statystyki Dochodów i Warunków Życia Krajów Unii Europejskiej⁴, którego nadrzędnym celem jest dostarczenie, zarówno dla obecnych, jak i przyszłych członków Unii Europejskiej, w pełni porównywalnych danych dotyczących poziomu i rozkładu dochodów, zasięgu i zróżnicowania ubóstwa oraz zjawiska społecznego wykluczenia. Badanie EU-SILC jest dobrowolnym, reprezentacyjnym badaniem ankietowym prywatnych gospodarstw domowych, realizowanym techniką bezpośredniego wywiadu z respondentem. W tabeli 2 przedstawione zostały współczynniki Giniego prezentowane przez Eurostat oraz ich zmiany na przestrzeni czterech lat. Rok 2006 został wybrany jako okres sprzed kryzysu, natomiast lata kolejne traktowane są jako czas, w którym w omawianych wskaźnikach powinny pojawić się już pierwsze symptomy światowego kryzysu.

⁴ *EU Statistics on Income and Living Conditions.*

Tabela 2. Współczynniki Giniego dla państw Unii Europejskiej według Eurostat w latach 2006 – 2009 (skala 0–100)

Kraj	2006	2007	Zmiana 2006 /2007	2008	Zmiana 2006/2008	2009	Zmiana 2006/2009
Austria	25,3	26,2	↑	26,2	↑	25,7	↑
Belgia	27,8	26,3	↓	27,5	↓	26,4	↓
Bułgaria	31,2	35,3	↑	35,9	↑	33,4	↑
Cypr	28,8	29,8	↑	28,0	↓	28,4	↓
Czechy	25,3	25,3	↔	24,7	↓	25,1	↓
Dania	23,7	25,2	↑	25,1	↑	27,0	↑
Estonia	33,1	33,4	↑	30,9	↓	31,4	↓
Finlandia	25,9	26,2	↑	26,3	↑	25,9	↔
Francja	27,3	26,6	↓	29,2	↑	29,8	↑
Grecja	34,3	34,3	↔	33,4	↓	33,1	↓
Hiszpania	31,2	31,3	↑	31,3	↑	32,3	↑
Holandia	26,4	27,6	↑	27,6	↑	27,2	↑
Irlandia	31,9	31,3	↓	29,9	↓	28,8	↓
Litwa	35,0	33,8	↓	34,0	↓	35,5	↑
Luksemburg	27,8	27,4	↓	27,7	↓	29,2	↑
Łotwa	39,2	35,4	↓	37,7	↓	37,4	↓
Malta	27,3	25,7	↓	26,9	↓	27,8	↑
Niemcy	26,8	30,4	↑	30,2	↑	29,1	↑
Polska	33,3	32,2	↓	32,0	↓	31,4	↓
Portugalia	37,7	36,8	↓	35,8	↓	35,4	↓
Rumunia	33,0	37,8	↑	36,0	↑	34,9	↑
Słowacja	28,1	24,5	↓	23,7	↓	24,8	↓
Słowenia	23,7	23,2	↓	23,4	↓	22,7	↓
Szwecja	24,0	23,4	↓	24,0	↔	24,8	↑
Węgry	33,3	25,6	↓	25,2	↓	24,7	↓
Wlk. Brytania	32,5	32,5	↔	33,9	↑	32,4	↓
Włochy	32,1	32,3	↑	31,0	↓	31,5	↓

Źródło: [http://epp.eurostat.ec.europa.eu].

Porównując rok 2007 do 2006 można stwierdzić, że poziom indeksu Giniego wzrósł dla 11 gospodarek, dla trzech pozostał bez zmian, natomiast 13 państw unijnych odnotowało jego zmniejszenie. Największy wzrost wskaźnika nierównomierności rozkładu dochodów gospodarstw domowych wystąpił w gospodarce rumuńskiej (o 4,8) oraz bułgarskiej (o 4,1). Jest to tym bardziej ciekawe zjawisko, że kraje te są członkami UE właśnie od roku 2007. Wcześniejsze statystyki pokazują omawiany indeks na poziomie 25, czyli znacznie niższym niż jest to obecnie. Można zatem wnioskować, że w okresie, w którym w państwach tych obowiązywał system centralnie planowany, prowadzona była bardziej egalitarna polityka dochodowa, a w ramach gospodarki rynkowej pokazały się znaczące nierówności w podziale dochodów społeczeństwa. Największy spadek wskaźnika

Giniego w ciągu roku odnotowały Węgry, gdzie omawiany miernik zmniejszył się aż o 7,7.

Analizując wyniki z roku 2008, kiedy to większość krajów unijnych dotknął już kryzys światowy i można spodziewać się było odzwierciedlenia tego zjawiska w uzyskanych danych statystycznych, okazuje się, że 10 państw odnotowało wzrost indeksu, aż 16 jego obniżenie, a jedno utrzymało wartość z roku 2006. Po raz kolejny dwoma krajami, w których współczynnik Giniego osiągnął najwyższe wartości były Bułgaria oraz Rumunia (odpowiednio 35,9 oraz 36), jednakże porównując uzyskane dane nie do roku 2006, lecz 2007, tylko Bułgaria zwiększyła jego poziom, a Rumunia nawet obniżyła o 1,8. Zaskoczeniem mogą być Niemcy, w których w badanym okresie odnotowano wzrost o 3,4. Kolejnym ważnym wnioskiem płynącym z analizy zmienności badanego miernika jest to, że wśród 10 gospodarek, w których zwiększył się współczynnik w roku 2008 w stosunku do roku 2006, znalazły się same gospodarki rozwinięte, a nie te, w których przebiegał dotychczas proces transformacji. Po raz kolejny gospodarka węgierska odnotowała największy spadek współczynnika Giniego, o 8,8 w stosunku do roku 2006 i 0,4 w relacji do wartości z 2007.

Z danych dla roku 2009 zaobserwować można tendencję wzrostową, a mianowicie już 12 państw zwiększyło poziom współczynnika Giniego, 14 zmniejszyło i jedna gospodarka utrzymała poziom z roku 2006. Najwyższy poziom badanego miernika osiągnęła tym razem Portugalia, 35,4, mimo zmniejszenia się jego wartości w stosunku do roku 2008, a także 2007 i 2006. Wśród krajów o najniższym poziomie indeksu wymienić należy Słowenię – 22,7. Analizując rok 2009 do roku poprzedniego największy wzrost współczynnika Giniego odnotowany został dla Danii (+1,9), a największy spadek dla Bułgarii (-2,5).

PODSUMOWANIE

Problematyka nierówności ekonomicznych może dotyczyć różnych stron życia. W tym artykule zajęto się nierównością w dystrybucji dochodów w krajach Unii Europejskiej. Przeprowadzona analiza pokazała, że państwa unijne są zróżnicowane w zakresie występujących nierówności ekonomicznych. Ocena gospodarek na podstawie współczynnika Giniego pokazała, że kraje Unii Europejskiej od lat osiągają badany wskaźnik w przedziale od 20 do 45, co przy skali od 0 do 100 można uznać za wynik zadowalający.

Ekonomistów, a także socjologów interesują źródła, przyczyny powstawania i tworzenia się tych nierówności. Zagadnienie to jednak od wielu lat pozostaje w fazie badań, z uwagi na złożoność problematyki. Można przecież na podstawie obserwacji życia codziennego zweryfikować hipotezę, że człowiek z mikroekonomicznego punktu widzenia nie chce równości. Natura ludzka jest tak ukształto-

wana, że permanentnie dąży do tego, aby osiągać lepszą pozycję od innych ludzi. Stąd też zrozumiałe jest istnienie i trudności z wyeliminowaniem problemu nierówności w gospodarkach. Niemniej jednak część jednostek dąży do równości, jednakże są to ludzie, których pozycja społeczna czy ekonomiczna jest w danym momencie gorsza od innych. Z nierównościami związane są nierozzerwalnie pojęcia, takie jak bogactwo i ubóstwo. W szczególności to drugie zjawisko budzi najczęściej emocji, a także jest podstawą do szukania sposobów jego eliminowania lub ograniczania do minimum. Co ważne, w wielu krajach osoby ubogie nie są takimi jednostkami z wyboru, tylko splot wielu czynników i zdarzeń mógł doprowadzić do takiej sytuacji.

W drugiej części analizy pokazane zostały nierówności ekonomiczne gospodarek unijnych na przykładzie wskaźnika zróżnicowania kwintylowego dochodów opartego na zasadzie S80/S20. Ta analiza wykazała, że występują w ostatnich latach znaczące dysproporcje pomiędzy dochodami osiąganymi przez osoby bogate i osoby najuboższe w krajach członkowskich Unii Europejskiej. Przykładowo, dla gospodarki czeskiej omawiany wskaźnik wynosił 3,5, a dla portugalskiej już 8. Zastanawiające jest również to, czy światowa recesja miała istotny wpływ na zwiększenie się nierówności ekonomicznych w gospodarkach unijnych. Już w 1955 roku S. Kuznets sformułował hipotezę, że wraz z rozwojem kraju nierówności społeczne najpierw wzrastają, a później spadają, tworząc tzw. krzywą Kuzneta o kształcie odwróconej litery U [Kuznets, 1955]. Najnowsze badania nie potwierdzają już tej hipotezy, bo jeśli ustawi się wszystkie kraje według rosnącego produktu krajowego brutto na głowę, tj. według rosnącego stopnia rozwoju, wówczas okaże się, że im bardziej rozwinięty kraj, tym średnio biorąc niższy stopień nierówności ekonomicznych. Znalazło to również potwierdzenie wśród badań dokonanych przez autorkę. Ekonomisci nie wiedzą do końca, dlaczego tak jest; co jest przyczyną, a co skutkiem, ale niewątpliwie taka korelacja skłania do ostrożności w formułowaniu uproszczonych sądów, że nierówności społeczne zawsze sprzyjają szybkiemu wzrostowi gospodarczemu [Garbicz, 2007].

Celem artykułu było pokazanie stopnia zróżnicowania istniejących nierówności ekonomicznych w krajach Unii Europejskiej oraz próba znalezienia odpowiedzi na pytanie, czy istniejące nierówności zostały pogłębione czy jednak zniwelowane w wyniku pojawienia się kryzysu finansowego z roku 2007. Na podstawie dwóch wskaźników trudno udzielić jednoznacznej odpowiedzi. Można jedynie stwierdzić, że w wyniku światowego kryzysu znacząco nie pogorszyły się wskaźniki wybrane do analizy, a w wielu przypadkach zostały one polepszone. To może dowodzić, że jednak kryzys w sposób szczególny nie wpłynął na zwiększenie się nierówności w podziale dochodów państw unijnych. Być może zatem należy uznać, że zdanie P. Krugmana dotyczące możliwości wywołania kryzysu światowego przez istniejące nierówności w gospodarkach jest tym samym prawdziwe.

LITERATURA

- Annual Monitoring Report 2009. Social Situation Observatory. Income Distribution and Living Conditions.* European Commission 2009.
- Garbicz M., 2007, *Rozwój gospodarczy a nierówności społeczne czyli problem sprawiedliwości wewnątrzpokoleniowej*, Wirtualna Biblioteka Społeczna, <http://wbs.lcs.net.pl> (dostęp 30.12.2011).
- Human Development Report 2006. Beyond scarcity: Power, Poverty and the Global Water Crisis*, 2006, UNDP, New York.
- Human Development Report 2009. Overcoming barriers: Human mobility and development*, 2009, UNDP, New York.
- Human Development Report 2010. The Real Wealth of Nations: Pathways to Human Development*, 2010, UNDP, New York.
- Krugman P., 2007, *The Conscience of a Liberal*, W.W. Norton & Company, New York, London.
- Kuznets S., 1955, *Economic Growth and Income Inequality*, "The American Economic Review", Vol. 45, No. 1.
- Kwaśnicki W., 2003, *Czy globalizacja przyczynia się do wzrostu biedy? [w:] Gospodarka narodowa i przedsiębiorstwa na początku XXI wieku*, red. L. Olszewski, Kolonia Limited, Wrocław.
- Weiner J., Solbrig O.T., 1984, *The meaning and measurement of size hierarchies in plant populations*, *Oecologia* 61.
<http://epp.eurostat.ec.europa.eu> (dostęp 25.07.2011).
www.cia.gov (dostęp 20.07.2011).
<http://hdrstats.undp.org> (dostęp 6.03.2012).

Streszczenie

Nierówności ekonomiczne są nierozzerwalnym elementem rozwoju ludzkości na świecie. Występują pomiędzy krajami, wewnątrz państw, między grupami społecznymi, jak i pomiędzy poszczególnymi członkami społeczności ludzkiej. Celem niniejszego artykułu była analiza stopnia zróżnicowania dochodów w krajach Unii Europejskiej na podstawie współczynnika Giniego oraz wskaźnika zróżnicowania kwintylowego dochodów. Ponadto autorka podjęła próbę znalezienia odpowiedzi na pytanie, czy istniejące nierówności społeczne zostały pogłębione czy jednak zniwelowane w wyniku pojawienia się kryzysu finansowego z roku 2007? Czy jednak to może one przyczyniły się do jego powstania? Powszechnie uważa się, że nierówności powinny być sprawiedliwe, ale co to znaczy sprawiedliwe – jaką koncepcję sprawiedliwości powinno się przyjąć, a przez to jaka wartość współczynnika Giniego jest pożądana? Dysproporcje w dystrybucji dochodów w państwach Unii Europejskiej istnieją, współczynnik Giniego waha się od 20 do 45 dla poszczególnych gospodarek, a stosunek sumy 20% dochodów osób najbogatszych do sumy 20% dochodów osób najbiedniejszych zawarty jest w przedziale od 3,5 do 8. Najniższe czy najwyższe wskaźniki osiągają zarówno gospodarki rozwinięte, jak i rozwijające się, a także te państwa, których sytuacja gospodarcza w wyniku kryzysu z 2007 roku uległa znacznemu pogorszeniu. Trudno zatem mówić o silnym wpływie kryzysu na znaczące pogorszenie się sytuacji dochodowej obywateli i powiększenie się ekonomicznego rozwarstwienia społeczeństwa państw unijnych.

**Economic Stratification of Society of the European Union After
the World Economic Crisis – Issue of the Income Differences***Summary*

Economic inequality is an inseparable element of development of the mankind. Disparities occur between states, inside states, between social groups and particular members of a society. The goal of this paper was to examine level of difference between incomes in European Union states on the basis of the Gini coefficient and the income distribution index. Moreover, the author of the paper tried to answer the question whether the existing economic disparities were subject to intensification or neutralization as a result of the financial crisis in 2007. Or, did they contribute to the crisis? It is commonly recognized that disparities should be fair but what does 'fair' mean – what concept of fairness should be accepted and therefore, what value of the Gini ratio is desired? Disproportions in terms of income distribution in the European Union states exist, the Gini ratio fluctuates from 20 to 45 for particular economies and relation of sum of 20% incomes of the most wealthy persons to the sum of 20% of incomes of the poorest persons fluctuates from 3,5 to 8. The highest and the lowest ratios are reached by both, developed and developing economies but also by the states whose economic situation deteriorated as an effect of the crisis dated 2007. Hence, nobody is entitled to emphasize the crisis' impact on worsened income situation of citizens and increase in economic dispersion of societies of the European Union states